KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Maja. — Rok 1842. Wtorek.

№ 121.

Jutro, Ś. Mamert. Dziś Nów.

N. PAN 29go Marca r. b. udzielić raczył w drodze łaski, pensje dożywotnie z funduszów skarb:, po 15 rubli sr: rocznie: Józefowi *Cenie* b. Strzelcowi w leśnictwie Lagów, i Mich: *Sztuce* b. Strzelcowi w leśnictwie Balinka, przez wzgląd na długoletnią ich służbę, nienaganne prowadzenie się i wiek podeszły; oraz Fran: *Kudlińskiemu* b. Strzelcowi w leśnictwie Pabianice, przez wzgląd na dobre prowadzenie się iego w ciągu długoletniej służby. — Rada Administracyjna Król: 11go Lut: r. b. postanowiła: Marcin *Kassyanowicz* 1835 r. na karę konfiskaty maiątku skarany, oraz Ferdyn: *Chełmicki* z mocy Postanowienia tegoż r., podobnym skutkom co i pierwszy ulegaiący; z powodu, że będąc w czasie rokoszu wzięci do niewoli, zostaią dotąd w służbie woiskowej Cesarsko-Rossyjskiej, maią być z listy wychodźców wykreśleni, i konfiskata ich maiątku ze wszystkiemi skutkami cofniętą. Ogłoszono postanowienie tejże Rady, pod tąż datą, tej treści: Najniższa wartość każdego w szczególności zabudowania w *Towarzystwie Ogniowem* ubezpieczyć się maiącego, art: 2 lit: d. Postanow: 1817 r., na zł. 25 ustanowiona, oznacza się na rubli sr: 15. Taż Rada Zapis 3000 rub: sr: iako stały fundusz na edukacją 2ch uczniów wyznania Rzymsko-Katolic: w Konwikcie przy Gimn: Łukows: lub innych szkołach w Gub: Podlas: utrzymywać się maiących, przez Xdza Baltaz: *Korycińskiego* Proboszcza parafji Bełżyckiej i Woiciechowskiej uczyniony, zatwierdziła. — *Najwyższa Izba Obrachunkowa Król: Polsk:* 21go z. m. ogłosiła, iż ukończywszy wszelkie rachunki zaległe do roku 1816go, ieśliby kto ieszcze miał iaką potrzebę w tej mierze zasięgnąć wiadomość, mieć świadectwo i t. p., najdalej do końca r. b. ma zgłaszać się o to do tejże Izby. — Pozostała Żona z dwojgiem nieletnich dzieci po ś. p. Adamie *Sadowskim*, Artyście Dramatycznym Teatrów prowincjonal:, który przeieżdżaiąc z Siedlec do Nowegodworu, d. 7go b. m., tknięty apoplexją, przeniósł się do wieczności, zaprasza Przyiaciół, Znaiomych i Artystów Warszaws: na exportację zwłok Jego z Kościoła Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski dziś o godz: 12tej w południe, odbyć się maiącą. Żył tylko lat 26. — Pogrążeni w żalu Rodzice po zgonie ostatniej Córki ś. p. Teodory *Rostkowskiej*, zmarłej onegdaj w 18tym roku życia, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok Jej z Kaplicy OO. *Reformatów* na smętarz Powązko: dziś odbyć się maiącą. — Zakład *Osierociałych Wychowańców Instytutu* Warsz: Towa: Dobroczynności, otrzymawszy znakomity dochód z widowiska P. *Kuparenki*, szczególnem staraniem urządzonego, poczytuie za nader miły obowiązek wynurzyć temuż JPanu *Kuparence* najczulsze podziękowanie, z zapewnieniem: że ofiara ta nigdy z pamięci tej Instytucji nie wygaśnie. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla *biednej Wdowy* po Urzędniku z 5giem dzieci od J. W. zł. 5. — Nakładem Księgarni *Aug: Em: Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, wyszedł z druku zeszyt 4ty dzieła p. t. *Obraz historji powszechnej od najdawniejszych do najnowszych czasów*. Z tym zeszytem Szano: Prenumeratorowie odbiorą dwie ryciny na stali: *Teby* i *Świątynia Jowisza Olimpijsk:*. Prenumerata na *obraz historji powszechnej* przyjmuie się w Warsz: we wszystkich Księgarniach po cenie rubli sr: 6 (zł. 40) na całe dzieło, złożone z 12 poszytów, z 24 rycinami na stali; a na prowincji z pocztą po cenie rubli sr: 6 kop: 60 (zł. 44). Wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe upoważnione są do przyjmowania prenumeraty. — Józef *Czajkowski*, złożony długą chorobą, maiąc Córeczkę 6cio-letnią, życzy oddać Łaskawej iakiej Osobie na wychowanie, a zarazem i za własną może ią przyiąć. Wiadomość u P. Niedźwiedzkiego Tapicera w pałacu Krasińskich pod Nr 410. — W numerze 18tym Ziemianina Tyg: Rol:-Tech:, między innemi znajdnie się: O polepszeniu smaku i iakości roślin korzonkowych, mianowicie kartofli. O chorobie koni, influenca zwanej. Chleb za pomocą

pary pieczony. Cukier z pszenicy. Dzikie kury. — W zeszłą *Sobotę* po południu a onegdaj przez pół dnia prawie, deszczyk czasem skrapiał spragnioną ziemię. Ten dar *Nieba* rozweselił serca pracuiących około *ziemi*, choć zasępił nieco czoła młodych Panieniek, wzdychaiących od tak dawna za pierwszym spacerem. Szczęściem dla nich *deszczyk wiosenny iak łzy Panny Młodej niedługotrwały* ku wieczorowi ustał; a błękit niebios rozwinął namiot nad całą *Warszawą*. Rozpoczęte ze świtem spacery na *maiówkę* ponowiły się i po południu. *Omnibusy* odwoziły Gości do *Wierzbna*, iadąc i wracaiąc z gorliwym pośpiechem. W liczbie innych przyiemnych ogrodów zwiedzano *Wiejską Kawę*, to miejsce tyle pamiętne w kronice rozrywek *Warszawy*. I *Saski Ogród* miał do kilku tysięcy Gości. Wiele Osób piło wodę ze wsławionego źródła. Wszędzie *zieloność* zaczyna zagęszczać gałęzie drzew i okrywać nagość ziemi. Już dawno tak późnej wiosny nie było, chociaż wczorajszej nocy przez chwilę słyszano grzmoty. Dla uprzyiemnienia *maiówki*, o godzi: 6tej rano odpływa od mostu na *Saską Kępę* mniejszy *statek parowy*, osoba płaci za to półzłotka, i tyleż gdy podobnież zycz:y wrócić. Na Saskiej Kępie ieszcze od AUGUSTA IIgo, bywało chwalone mleko świeże. Jeżeli *wiosna* późno, *moda* ieszcze późnej i trudniej rozwiiać się zaczęła. Wszakże uważano onegdaj niemało nowostek. Kilka kapeluszy słomkowych ozdobionych nader pięknemi wstążkami, podobało się powszechnie, i daie dobrą otuchę, że przyszłoponiedziałkowa przeiażdżka *Bielańska*, będzie do najświetniejszych należeć. Słychać o licznych przygotowaniach; Damy maią wystąpić wykwintnie ieśli pożądany przez ziemian deszcz nie przeszkodzi. W ubiorach mężczyzn znać dążność poprawienia teraźniejszej mody fraków. Rozszerzaiące się coraz poły i zwężaiące się kołnierze pozwalaią mniemać, że powrot fraków ubranych francuz: nie iest dalekim. Tymczasem w sukniach zwierzchnich nie mała objawia się wykwintność; płaszczyki algierskie i burnusy, ozdabiane są sutemi *potrzebami*; między innemi uważano prawdziwy burnus *algierski* biały. Noszone przez mężczyzn *fulary* są deseni bardzo pięknych. Między oryginalszemi widzieliśmy z litografją sławnego Bankiera *Rotszylda*, z pawilonami marynarki wszystkich narodów, tudzież z różnemi wyobrażeniami elegantów i elegantek, etc. etc. Chustki batystowe koloru *ananasowego* są teraz najmodniejszą nowością. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Zoe*, przywołana JPanna *Studzińska* (iuż do rzędu Artystów Teatrów Warsz: przyięta); po *Osobliwych Więźniach* przywołani, JPani *Śliwińska* i JP. *Jasiński*.

Anglja. — 24go z. m. na pokoiach Królewskich przedstawiono Monarchini Posła *Pruskiego* przy dworze portugals: Hrabiego *Raczyńskiego*. — Poseł *Amerykański* 26go z. m. złożył Królowej pismo Prezesa. — Na bal kostiumowy u dworu czynią przygotowania nadzwyczajne; koszt ubiorów szacują na 120,000 dukatów; Xżna *Cambridge* (Kembrydże) przedstawi *Annę* Bretańską; Xżniczka *Augusta* Klaudję francuzką; Xżę *Jerzy*, *czarnego Xcia*; Xiężna *Suterland* wykona Kadryl niemiecki, Xżna *Beaufort* (Bofor) hiszpański, Hrabina *Jersey* włoski, a Baronowa *Brunnow* rossyjski. Z *Paryża* spodziewaią się na ten bal kilku Członków rodziny Królews:. — Dziennik *Standart* zarzuca Fabrykantom, iż zniżyli czeladzi płacę, nim ieszcze zaprowadzono prawo, w skutek którego ceny żywności maią stanieć — Policja londyńs: w ciągu z. r. aresztowała 69,961 osób; między niemi znajdowało się około 15,000 złodziei i prawie tyleż piianych.

Francja. — W *Vincennes* (Węsen) ma być dany bankiet na 6000 wojska, z okoliczności postąpienia najmłodszego Królewicza na Oficera artylerji. — Nowo-narodzony Wnuk Królewski, w kilka godzin po urodzeniu został ochrzcony przez Arcy-Biskupa Paryzkiego; otrzymał imiona: Ludwik, Filip, Marja, Ferdynand, Gaston; z domu *Orleańskiego*, Hrabia *Eu*. — Na posiedzeniu Izby Deputo: 29go odrzucono wniosek Pana *Mornay* względem poprzedniego założenia iednej głównej kolei żelaznej. Przyięto zaś wniosek o założenie kolei żelaznych z *Paryża* do granicy belgickiej przez *Lille* (Lil) i inne. Będą oraz z *Paryża* do

granicy niemieckiej, do morza Śródziemnego przez *Lugdun*, *Marsylję* i *Cette* (Set); z *Paryża* do granicy hiszp: etc. — 6 ogromnych koszar dla piechoty i iazdy niebawem zbudowanych zostanie w miejscach otoczonych murem opasuiących *Paryż*; od strony miasta będą bronione rowem. — Xżę *Kapui* spodziewany iest z swoią Małżonką w *Paryżu*. Głoszą, iż ten Xżę przyiął warunki podane mu przez Brata Króla *Neapolitańs:*, i że niebawem do Włoch powróci. Za główny warunek podano, aby Xżę *Kapui* zrzekł się praw do tronu dla dzieci ze ślubu z Penelopą *Smith*. — P. *Berlioz* zganił w dzienniku *Sporów* Operę *Jessondę* Spohra, którą przedstawili Artyści niemieccy. — 30go z. m. głoszono na giełdzie paryzkiej, iż Marszałek *Soult* (Sult) zachorował w skutek zaziębienia na pogrzebie Pana *Humann*. Pogrzeb ten odbył się 30go z. m. z nadzwyczajną okazałością. O 10tej rano zgromadzili się: Ciało dyplomatycz:, Ministrowie, Deputacje obu Izb, Członkowie Instytutu i t. d. w Ministerstwie skarbu, gdzie w rzęsisto oświetlonym salonie ustawiony był katafalk. Cała piechota załogi była ustawiona z obu stron ulic, któremi orszak przechodził, rozpoczęły go oddział żandarmerji konnej, szwadron gwardji municypalnej i szwadron lansjerów; następowały kilka kompanji gwardji municyp: pieszej, bataljon lekkiej piechoty, Rada municyp: *Paryża* pod przewodnictwem Hrabiego *Rambuteau* (Rambiuto) i Prefekt policji konno. Duchowieństwo parafji w 3ch powozach żałobnych poprzedzało karawan ustroiony w axamit srebrolity i ciągniony przez 3 pary koni. Trumna z mahoniowego drzewa była okryta czarnym axamitem i bogato tkanym axamitnym całunem, na którym leżały: kapelusz, szpada i błękitna axamitna czapka parowska, gwiazda Wielkiego urzędnika orderu legji honor: i order Sgo Ludwika. Za karawanem szedł Hr: *Monsigny* (Mąsyni), Zięć nieboszczyka. Ciało dyplomatyczne nie znajdowało się w orszaku, tylko okazało nieboszczykowi honory przy katafalku. Wszyscy Ministrowie i Urzędnicy znajdowali się w mundurach galowych. Nabożeństwo żałobne odbyło się w rzęsisto oświeconym Kościele Stej Magdaleny. Tegoż dnia wywieziono zwłoki do *Alzacji*. — Sławny Kompozytor *Halewy* ożenił się z Panną *Rodryguez*.

Włochy. — W *Neapolu* głoszą, iż z 2ch Siostr Monarchy, Xżniczka *Donna Marja Karolina Ferdynanda* ur: 28go Lutego 1820 zaślubi kuzyna Królowej, a Xżniczka *Donna Teressa Krystyna Marja* ur: 14go Marca 1822, zaślubi Cesarza *Brazylji Don Piotra*. — Xżę panuiący *Bruńświcki* 22go z. m. przybył do *Rzymu*. — Królowa Wdowa *Sardyńska* Ojcu Śmu darowała klejnoty wartości 300,000 talarów, a Jezuitom willę *Tuskulum* szacowaną na miljon.—Xżę *Kanino* przybył ze swoią Matką Wdową Lucjana *Bonapartego* do stolicy papiezkiej. — Arcy-Xiążę *Stefan* bawi z odwiedzinami przy dworze *toskańskim*.

Rozmaitości. — W *Breneil* (we Francji) teraz umarł rolnik *Moreau* (Moro), miał lat 101 i 7 miesięcy. Całe życie był zdrów i czerstwy; na rok przed śmiercią wlazł na dąb 40 stop wysokości maiący i obrąbał go z gałęzi, nieuczuwszy żadnego znużenia po tej pracy. — P. *Boursault* (Burso) dawny Dzierżawca domów gier w *Paryżu*, niedawno umarł przeżywszy lat 90. — Śpiewacy *Duprez* (Diupre) i *Baroilhet* (Baroale) wyieżdżaią do *Londynu*; tamże udaie się Śpiewaczka *Dorus Gras* (Doriu gra). Słychać że i *Liszt* odpłynie z *Petersburga* do *Londynu*. — W pewnem miasteczku niemieckiem odbył się ślub młodego Kawalera z Panną podmatusiałą. Gdy orszak godowy wychodził z Kościoła, deszcz zaczął padać. »Dobrze że deszcz pada" rzekł dowcipniś do obok stoiących, bo Panna młoda przez to odświeży się może." — *Szkodliwe skutki maku*. W szpitalu przeznaczonym dla położnic w *Paryżu*, zgotowała piastunka dla 9ciorga niemowląt makówkę w mleku, w zamiarze, aby po wielu bezsennych nocach nie przerywano iej spoczynku. Jakoż wkrótce po zażyciu tego mleka, pozasypiały dzieci, a piastunka czekając na zawołanie, położyła się w sukniach na łóżku; ale iakież nie było iej zdziwienie, gdy przebudziwszy się ze snu, spostrzegła, że iuż był dzień biały, a dzieci spały jeszcze. Wtedy myśl przemknęła iej po głowie, azali dzieci nie po-

magły. Z przestrachem pośpieszyła do domowego Lekarza, oznajmiując mu swój nieprzezorny postępek. Przez śpieszne użycie środków lekarskich, przywrócono ośmiorgu dzieci życie, lecz 9te, słabowite, dopiero przed 36 godzinami urodzone niemowlę, zasnęło na wieki.

Właściciele Instytutu patentowanego *Wód mineralnych w Warszawie*, mają honor donieść WWPP. Doktorom i Szano: Publiczności, iż używanie wód mineralnych w ogrodzie wspomnionego Instytutu, rozpocznie się w pierwszych dniach Czerwca r. b. (Dzień otwarcia wkrótce oznaczonym zostanie), gdzie z rana od godz: w pół do 6tej do w pół do 10tej następuiące wody wydawanemi będą; z Karlsbadzkich: Sprudel, Neubrunn i Mihlbrunn. Z Emskich: Kesselbrunn i Kraenchen. Z Kaukazkich: Elizabetyńska i Nardsan. Z gorzkich: Pilna i Sajdschitz. Z Marjenbadzkich: Kreutzbrun i Ferdinandsbrun. Egierska Franzensbrun, Kudowska, Obersalzbrun, Kissingen-Ragozzi, Prymontska, Geilnauska i Selcerska. Przytem Osoby potrzebuiące, będą także miały codzień *świeże mleko i serwatkę* sposobem Rejnertzkim robioną. Kto sobie życzy wspomnionych wód na flaszki, raczy zgłosić się do iednej z Aptek Właściciell Instytutu, to iest: *Elsnera*, Podwal Ner 533; *Żelazowskiego* Nowy-Świat Ner 1302; *Lesińskiego* ulica Przeiazd Ner 643; (albowiem w samym Instytucie żadna woda na flaszki sprzedawaną być nie może). Dla uchylenia wszelkiego nieporozumienia, i na dowód, że aktualnie z Instytutu pochodzi, każda flaszka żywicą zalana, na wierzchu wyciśnioną i wewnątrz na korku wypaloną pieczęcią instytutową zaopatrzoną będzie. Każdego gatunku wody flaszka kosztuie zł. 2, prócz selcerskiej, której flaszka zł. 1 gr. 15. Wspomniony Instytut iest w ogrodzie W. *Diherta* przy ulicy Długiej Nro 556; wchód główny do tegoż ogrodu, iest z ogr: *Krasińskich* zwanego.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buchmeier Jen:-Major z Radzymina; Żołtuchin Jen: Maior z Nowogeorgiewska; Magnuszewski Pułk: z Kowna; Wężyk Wł.d: Obv: z Siedlec; Karski Dyo: Dzie: z Rogalin; Kossowski Hip: Dzie: z Idzikowic; Grodecki Pułk Jeneral: Szta: z Lublina; Karski Sta: Dzie: z Osmuntowa; Rzeszotarski Jan Dzie: z Wylezina Zbomski Leop: Dzie: z Sławęcina; Czarnomski Jan Dz.:e:.

DONIESIENIA.

SPRZEDAŻ DÓBR ZIEMSKICH PRZEZ LICYTACJĄ. W dniu 6/18 Maja r. b. o godz: 4 po połud:, odbędzie się w Trybu: Mazow: ostateczne przysądzenie Dóbr Radonie w Pcie Błońskim, o mil 3 1/2 od Warszawy, 1 1/2 od Błonia, a pół mili od stacji urządzaiącej się kolei żelaznej, położonych. Dobra te maią wysiewu ozíminy korcy 106, Browar i Gorzelnią o 2 maszynach Pistorjusza, wszystkie budynki po największej części murowane, w najlepszym stanie, Dwór obszerny i ozdobny z Oficynami, Młyn wodny, Wiatrak i Deptak, znaczny Ogród owocowy i warzywny, Staw i 3 zarybione Sadzawki w ogrodzie, Łąki, z których zbiór siana wynosi fur 120, i odpowiednią robociznę. Licytacja rozpocznie się od summy zł. 106,000 czyli rub: sr: 15,900. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Kanc: Trybun: Wydz: III, i u Wojcie: Wołowskiego Mecenasa przy ul: Miodowej pod Nr 484 mieszkaiącego. Połowa wylicytowanego szacunku, pozostaie na hipotece do lat sześciu.

PROPINACJA w Dobrach Kaski, Obwo: Sochacz:, mil 5 od Warszawy, składaiąca się z 10 karczm, wraz z Folwarkiem czyniącym dochodu 2000 zł. rocznie, z domem mieszkalnym, Ogrodem fruktowym, oraz Gorzelnia z nowym Pistorjuszem i Browarem piwnym, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b.; wiadomość u Dzierżawcy tychże Dóbr.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 15.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 4 raz *Notatki mego Męża*. 13 raz *Panna na wydaniu*.

Dziś na Pradze, w Ogródku u Pana Kosińskiego, SEXTET krakowski *Daneckiego* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niec:, PP. *Elstrak* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni nowo otworzonej Nr 572 i 3 przy ulicy Długiej, wprost dawnego Arsenału, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie najnowsze kompo: muzyczne.

Pośpieszam donieść, iż w Zakładzie PIWA LUFTOWEGO przy ulicy Freta pod KUIAWIAKAMI, od d. 8 Maja r. b., sprzedaie się rodzaj PIWA LŻEJSZEGO zwanego OWSIANE, czyli SYMPLEX musuiące, butelka po gr. 7. PIWO zwyczajne marcowe, po gr. 5. Również w tym tygodniu, przy odgłosie ulubionej muzyki, otwarte będą LOKALE w Piwnicach, stosownie ubrane i oświecone, w których różne PIWA sprzedawane będą. Niemniej ktoby sobie życzył wstawić BILLARD w tymże zakładzie na swoie ryzyko, zechce się zgłosić do Administruiącego tym zakładem.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Indyk fasze: z sała:, Pieczeń cielę:, Pieczeń węgier:, Polędwi:, Kurczęta i Raki.